KURJER WARSZAWSKI

Środa.
Dnia 6 (18) Czerwca 1856 Roku. № 156. Jutro, ŚŚ. Juljanny, Gerwazego i Protazego.

Z Petersburga, 29 Maja (10 Czerwca).

DODATEK

Do Rozkazu Cesarskiego
z dnia 17 (29) Maja 1856 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, podczas pobytu w *Warszawie*, dostrzegłszy w mieście wzorowy pod każdym względem porządek, oświadcza najzupełniejszą Swą wdzięczność Namiestnikowi Królestwa Polskiego, Jenerał-Adjutantowi *Xięciu Gorczakow* 1mu; oraz Najwyższe zadowolenie: Pełniącemu obowiązki Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Komendantowi m. *Warszawy*, Jenerał-Lejtnantowi *Tutczek;* Warszawskiemu Ober-Policmajstrowi, Jenerał-Majorowi *Gorłow;* Dowódcy Warszaws: Dywizjonu Żandarmów Pułkownikowi *Rospopow* 1mu, oraz wszystkim PP. Sztab i Ober-Oficerom Zarządu Policji i Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów. Niższym stopniom Policji i Dywizjonu Żandarmów, JEGO CESARSKA MOŚĆ, udziela po 50 kopiejek srebrem na jednego.

Przez Rozkaz Cesarski, do Zarządu Wojennego, z dnia 18 (30) Maja, Dowódca 1szej Brygady 9tej Dywizji Piechoty, zostający w Artylerji polowej pieszej, Jenerał-Major *Szejdeman*, został mianowany Naczelnikiem Sztabu Artylerji 1szej Armji.

Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów z dnia 17 Kwietnia r. b. w nagrodę gorliwej i odznaczającej się służby, mianowany Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: 3ej, Sztabs-Kapitan 1go Korpusu Kadetów *Czyżewicz.*

Radca Stanu *v. Krehmer*, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mianowany został Konsulem Jeneralnym Cesarsko-*Rossyjskim* w *Anglji.*

Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów, mianowani zostali Kawalerami Orderu Śtej Anny kl: IIej z Koroną, Radca Dworu Marszałek Powiatu Kamienieckiego *Leśniewicz*, i Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Kijowskim Wojennym, Podolskim i Wołyńskim Jenerał-Gubernatorze *Szulgin*, oraz Professor Zwyczajny Cesarskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademji, Rzeczywisty Radca Stanu *Mianowski.*

Już to każda w ógóle zabawa, połączona z dobroczynnym celem, staje się nie jako obowiązkiem tak dla mieszkańców *Warszawy*, jak całego kraju, przyjęcia w niej udziału, przez co nie tylko nabiera ożywienia, ale jeszcze wpływa na znaczne zwiększenie się funduszów, przeznaczonych na te lub owe dobroczynne cele. Tak właśnie było i z wczorajszą zabawą, wydaną w nowo-wzniesionym gmachu w *Dolinie Szwajcarskiej*, z której to zabawy, zebrany dochód, ma powiększyć zasoby Szpitala wystawionego w *Grójcu* w Pcie *Warszawskim*, pod wezwaniem Śgo Piotra. Nie potrzebujemy wykazywać korzyści, podobnego zakładu, zwłaszcza gdy rok 1852, dowiódł nam potrzebę istnienia jego, nie tylko w tym jednym, ale w każdym bez wyjątku z Powiatów w Królestwie. Wszyscy też chętnie podali sobie dłonie, począwszy od Rady Szczegółowej Opiekuńczej i jej Prezydującego JW. Alexan: *Mokronoskiego*, aż do szanownych Dam Opiekunek z grona których zajmujących się rozprzedażą biletów, przyjęły jeszcze na siebie obowiązek Gospodyń, a mianowicie JJWW: Hrabiny: Augustowa *Potocka*, Konstantowa *Branicka*, Maurycowa *Potocka*, Hermancja *Uruska* i Alexandra *Mokronoska.* Obszerna sala w nowo-wzniesionym gmachu, w *Dolinie Szwajcarskiej*, według planu P. *Esmanowskiego*, odpowiedziała w zupełności przeznaczeniu swemu. Nowi właściciele Doliny PP. *Winnicki* i *Dziechciński*, wzniósłszy ten ozdobny i wspaniały gmach, najwłaściwiej uświęcili otwarcie onego, przez oddanie go bezinteresownie na cel tak szlachetny, jakim było urządzenie zabawy, mającej przyjść w pomoc ludzkości. Koło tysiąca świec zajaśniało w sali, odbijając się w krysztale miejscowych zwierciadeł, i igrając swem światłem z barwą licznych kwiatów, ofiarowanych na upiększenie i ozdobienie salonu w czasie balu, przez JW. Hrabinę Konstan: *Branickę*. JO. Xiążę *Gorczakow* Namiestnik Królestwa, wraz z dostojną Xiężną Jmci Namiestnikową i Rodziną, raczył przyjąć zaproszenie na tę zabawę i zaszczycić ją obecnością Swoją. Około godz: 10ej, pomimo odbytych dnia tego wyścigów, dosyć liczne grono płci obiej zapełniło salę balową, w której zabrzmiały dźwięki muzyki P. *Chojnackiego* w połączeniu z *Rajczakiem.* Zawsze jaśniejąca wdziękami i odznaczająca się gustem płeć piękna, i wczoraj także zwróciła uwagę nie jednego dostrzegacza, a niektóre z świetnych i bogatych strojów, całym zajaśniały przepychem wśród tego ogólnego blasku. Bal ten rozpoczęty został polonezem przez JO. Xżnę Namiestnikową z Prezydującym w Radzie Szczegółowej JW. *Mokronoskim* i Jego X. Mość z Hrabiną Augustową *Potocką;* poczem JO. X. Namiestnik raczył przejść w polonezie z wszystkiemi Gospodyniami balu. Za polonezem poszły i inne tańce, a między nowościami muzycznemi usłyszeliśmy także polkę *Condor* utworu P. *Chojnackiego*, na pamiątkę bieguna tegoż imienia, i zwycięzcy w ostatnim dniu wyścigów, należącego do Hr: Adama *Krasińskiego.* W pośród licznych strojów, tualety obecnych Gospodyń balu, tak pod względem bogactwa jak gustu, szczególniej się odznaczały; ale mimo to nie można także pominąć, pełnych elegancji ubiorów jak Pań: Rz:, Pr., to Pani By: lub też sukni *pou-de soi* białej z dwoma wolantami koronkowemi ubranej w bukiety ze złotych winogron. Dalej szły lżejsze, a jednak godne wzmianki jak Panien: M. P., M., St, ŁŁ, MM, prześlicznej i pełnej jak zawsze gustu Xczki J. Cz., albo Pani W. i t. p. Wśród tego więc grona spędzono najprzyjemniej chwile aż do rana, a każdy z opuszczających tyle wystawną i godną pamięci zabawę, uniósł z sobą przekonanie wewnętrzne, że i on w części przyczynił się do wsparcia niedoli, że i jego grosz, przyniesie nie jednemu z cierpiących ulgę, i pociechę w smutnem położeniu.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: dla Szpitala Stej Kunegundy w *Radzyniu*, ordynarji corocznie: *a*) żyta korcy 1 garncy 16, *b*) jęczmienia korcy 1 garncy 16, nadto *c*) summę rs. 300; i 2) dla XX. *Kapucynów* w *Lubartowie* rs. 300, przez X. Stanisława *Stokowskiego;* oraz zapis rs. 150 jako fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego w *Bukownie*, przez Adama *Krzyżanowskiego;* tudzież zapis na fundusz wieczysty rs. 75 dla Szpitala Śgo DUCHA w *Sandomierzu*, przez Karola *Wojna*, poczynione.

Dnia 20 b. m., to jest: w przyszły Piątek, o godzinie 10tej rano, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Sgo Jana, odprawi się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Ministra *Turkułła*, Protektora i Członka rzeczonej Archi-Konfraternji. Nadto z ustanowionego legatu ze składek, każdorocznie wiecznemi czasy, w dzień śmierci Nieboszczyka, to jest: dnia 11go Czerwca, i w dzień Jego imienia, to jest: dnia 31go Lipca, Msze Święte za spokój Jego duszy odprawiane będą.

Wyjechali z *Warszawy* do *Lublina*, JJWW.: Jenerał-Lejtnant *Dick;* JX. *Pieńkowski*, Biskup Dyecezji *Lubelskiej*, i Najprzewielebniejszy X. *Benjamin*, Kommisarz Jeneralski Zgromadzenia XX. *Kapucynów*.

Gdy pomimo ponowionego zakazu, spostrzegać się daje na ulicach wiele psów opatrzonych tylko w tabliczki a nieposiadających kagańców, które nawet bez właścicieli, po ulicach włóczą się; z uwagi na częstsze coraz wypadki wydarzającej się na psach wścieklizny, *Warszawski* Ober-Policmajster widzi się w obowiązku ostrzedz wszystkich właścicieli psów, że uprzątacze padlin, jak najsurowszy otrzymali rozkaz, ażeby każdego psa spotkanego na ulicy, bez względu na wielkość i gatunek, chociażby nawet opatrzony był w tabliczkę a nie miał kagańca, lub nie był na sznurku przez właściciela prowadzony, chwytali i niszczyli.

Z literatury pięknej odebrała Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, następujące nowe dzieła: *Kłopoty starego Komendanta*, obrazki naszych czasów, opowiadanie przez *Wilczyńskiego*, 3 tomy, rs. 3; *Wdowiec*, powieść w dwóch tomach, przez Józefa *Korzeniowskiego*, rs. 2 kop: 50; *Listy Horacjusza* wierszem miarowym, na język polski przełożył Dr Marcelli *Motty*, 1 tom, kop: 60; *List żelazny*, trajedja na podaniu historycznem osnuta, w 5ciu aktach, przez Ant: *Maleckiego*, wydanie II poprawne i przejrzane przez Autora, 1 tom, rs. 1 k. 50; *Zarysy towarzyskiego życia* z XIXgo stulecia, przez *L. P.*, 1 tom kop: 75; *Wielki Czwartek*, obraz wioskowy, przez Władysława *Syrokomlę*, 1 tom rs. 1; *Listy z Krakowa*, napisał Józef *Kremer*, 3 tomy, rs. 7 kop: 50, wydanie II, poprawne i pomnożone.

Dla Rodziców edukujących córki, a zamieszkałych odległej, na *Lesznie*, i ulicy *Chłodnej*, pożądaną donosim wiadomość: że Panna Bronisława *Leśniewska*, Córka zmarłego w r. z. Pawła *Leśniewskiego*, b. Professora, a ostatnio Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, znanego zaszczytnie z prac naukowych, uzyskawszy od Rządu upoważnienie, zamierzyła otworzyć z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., *pensję wyższą o trzech klassach;* jakoż, o ile nam z dobrego źródła wiadomo, wynajęła już na ten cel lokal, w domu W. *Kubarskiego* Nro 723 przy ulicy *Leszno*, wprost *Karmelickiej*. Niezmordowana na polu nauk praca Ojca, którą i Córka odznacza się, są dostateczną rękojmią dla Rodziców, którzy pospieszą korzystać z tej dogodności: że dzieci ich znajdą tam, nietylko najtroskliwszy dozór, ale odniosą i korzyść w naukach i wszelkie ukształcenie pod względem moralnym.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 907, *pszenicy* czet: 1,741, *jęczmienia* czet: 310, *owsa* czet: 1,210, *grochu* czet: 301, *gryki* czetw: 152, *kaszy* jęczmiennej czetw: 487, *kartofli* czetw: 579, *siana* pudów 19,075, słomy pudów 8,865.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 12 k: 58$^1/_2$, *pszenicy* rs. 14 k. 39, *grochu* pol: rs. 13 k. 4, *gryki* rs. 8 k: 98, *masła* pud rs. 6 kop: 30, *słoniny* pud rub: sr: 7, *kartofli* czetwert rubli sr. 5 kop: 16, *okowity* wiadro rs. 5, *szumówki* wiadro rub: srebrem 3.— Sprowadzono w dniu 13tym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 1,182, *wieprzy* 1,070, *cieląt* 758; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców, *wołów* sztuk 660; na prowincję 360, na liwerunek 120; pozostało 42; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy 600.

Na dochód Domu Schronienia pod nazwą Śgo Wincentego *à Paulo*, złożono na skład główny w xięgarni Henryka *Natansona*, na *Krak:-Przedmieściu* N° 442, na 1szem piętrze: *Abecadło z obrazkami dla Zygmusia*, wydane przez *Z. H.*, w 4ce, *Warszawa*, 1856. Cena kop: 60; którego również nabyć można w xięgarniach *Warszawskich* i na prowincji, po tejże samej cenie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1 dla wdowy L. S.

Już niejednokrotnie wspominaliśmy o wyrobach z fabryki *obić papierowych*, pod firmą *A. Vetter et Comp:*, której skład istnieje w domu Hr: Stan: *Potockiego* pod Nr 415 przy ul: *Krak:-Przedm:;* obecnie wszakże znowu nadmienić musimy, iż skład ten zaopatrzony został w rozliczne nowe tegoroczne wzory *obić papierowych*, wyrobione podług modeli oryginalnych *Paryzkich* i innych znaczniejszych fabryk, bezpośrednio tamże wybranych przez Właścicieli, którzy nic nie szczędzili, aby co tylko jest najnowszego i najlepszego w tym rodzaju, przedstawić. Również zaopatrzony jest skład w nowe i gustowne desenie tanich i najtańszych gatunków *obić*, które przy najstaranniejszem wykończeniu, po znanych już stałych, nizkich cenach, sprzedaje. Dodać tu jeszcze należy, iż przyklejanie tych *obić*, obecnie przez własnych swych ludzi fabrycznych, bez pośrednictwa majstra tapicerskiego, taż fabryka uskutecznia, i że przez to tem bardziej na staranną, czystą i trwałą robotę uważając, może ręczyć za trwałość na ścianach, które przez ich ludzi przyklejane zostają. W końcu nadmienia się, iż oprócz wszelkich gatunków *obić papierowych*, *rozet* i *szlaków*, przysposobiono tamże (oprócz już znanych artykułów), wiele jeszcze innych nowości, z których szczególnie jako wykonane z wielką starannością i trwałością, zasługują na uwagę: *rollety do okien*, *przystawki do okien;* wszelkie gatunki *cerat*, odznaczające się nadzwyczajnie pięknym, miękkim i trwałym lakierem; *pudełka* w rozmaitych *kształtach; bonbonierki*, *szyfonierki*, i t. p.

papiery na sposób *Paryzki* do cukrów, *ombrelki* do lamp i świec, oraz wiele drobniejszych szczegółów, z gustem i elegancją wykonanych.

Xięgarnia *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* Nr 483, otrzymała następujące nowości: *Jastrzębowskiego*: *Stychologja* czyli *nauka o początkach wszech rzeczy*, 1 tom, rs. 2; *Korzeniowskiego*: *Wdowiec*, powieść, 2 tomy, rs. 2 kop: 50; *Kremera*: *Listy z Krakowa*, 3 tomy, rs. 7 k. 50; *Syrokomli*: *Wielki Czwartek*, obraz wioskowy, rs. 1; *Segury*: *Krótkie odpowiedzi* na pospolite przeciw religji zarzuty. 1 tom, kop: 40; *Zbiór Modlitw odpustowych*, przez *Wnukowskiego*, 1 tom, rs. 1 kop: 35.

Znana zaszczytnie fabryka wyrobów metalowych R. *Bohte*, przy ulicy *Nowy-Świat* Nr 1298*b*, zaopatrująca głównie zakłady przemysłowe Królestwa, w aparaty cukrowniane, gorzelniane, sikawki i inne t. p., nowym obecnie przysłużyła się przyrządem; wyrabia bowiem, znacznym dotąd z zagranicy sprowadzane kosztem, *kassy ogniotrwałe*, w niczem tamtejszym nieustępujące, tak pod względem sztucznych kombinacji zamkowych, jakoteż zabezpieczenia od ognia. Zbytecznem byłoby wykazywać użyteczność i potrzebę tego rodzaju kass; każdy pragnący zabezpieczyć grosz swój, w pocie nie raz czoła zebrany, ocenić to potrafi.

Ośm *rycin* z *Historji Świętej*, na stali, sztychu angielskiego, za szkłem, oprawnych, razem lub pojedynczo, w xięgarni M. *Rodzyna* przy ulicy *Przechodniej* pod Nr 797, są do zbycia.—W tejże xięgarni znajduje się również *Sylwan* kompletny, oprawny; dzieło *Bogusławskiego* i *Historja* Państwa *Rossyjska*, *Karamzyna*, w ozdobnych oprawach.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. Ł. rs. 1 na światło przed Statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*, o szczęśliwą podróż i polepszenie zdrowia, i kop: 60 od *Felunia* na światło przed figurą S. Felixa, oraz od S. M. rs. 1 k. 40, na powyższe światło.

Nakładem składu nót muzycznych Gust: *Sennewalda*, wyszły następujące nowości: *Skowronek piosnka dla dzieci*, z towarzyszeniem fortepjanu, przez Wilhelma *Troschel*, cena k. 15; i *Zręczny jeździec*, mazur, skomponowany na fortepjan, i ofiarowany W. Pani Emilji *Krupińskiej*, przez Teodora *Hertz*, cena k. 15; są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 18, dają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol:* nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 3, dają rs. 3; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 48, wartość kuponu kop: $85^5/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: $29^1/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 35; z r. 1855, żądają rs. 100 kop: 60, wartość kuponu kop: $90^5/_{18}$.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedm:* N° 415, w pałacu JW. Hr: Stani: *Potockiego*, odebrała następujące nowości: *Kremer*: *Listy z Krakowa*, tom 3ci (ostatni); cena 3ch tomów rs. 7 kop: 50. *Wdowiec*, powieść we 2ch tomach, przez Józefa *Korzeniowskiego*, 2 tomy, rs. 2 kop: 50. *Wielki Czwartek*, obraz wioskowy, przez Władysława *Syrokomlę*; rs. 1. *Penelope*, *żurnal deseniowy* za Maj; prenumerata na 12 numerów czyli na cały rok rs. 2 kop: 70. *Wykład Listów* Śgo Pawła; 2 tomy, rs. 3.

Wydział Górnictwa przy Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, podał do wiadomości, iż w Składzie Głównym żelaza Rządowego, przy ulicy *Królewskiej* pod Nr 1078 *c* w *Warszawie* będącym, przedawanem jest w miarę znajdujących się zapasów, cząstkowo: żelazo kute i walcowane, gwoździe, naczynia kuchenne, blacha żelazna i cynkowa, oraz inne wyroby.

W zeszłym tygodniu z liczby osób 21 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 1, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 14, wypuszczono na wolność bez dozoru 6; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 58, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 11.

Wczoraj o godz: 11ej rano, odbyła się na *Pradze* w pobliżu *Doliny Pragskiej*, próba ze żniwiarką P. *Rolbickiego*; we Czwartek d. 19 b. m. o godz: 6ej z południa odbyć się ma również na Pradze próba powtórna z tyle ważnem narzędziem gospodarskiem.

Już wiele osób używa kąpiele rzeczne; woda jest ciepła zupełnie.

W pięknym ogrodzie *Mokotowskim*, tak bogatym w starodrzew, w z. m. piorun uderzył w grubą i wyniosłą *topol nadwiślańską*. Blizna, jaką wyorał ognisty jego strumień, widoczna dotąd, i świeża, jakby wczorajsza, idąc niemal od wierzchołka, coraz się rozszerza, tak, że nad ziemią szerokość jej 21 cali przeszło wynosi. Niedawno oglądaliśmy *dąb* rażony piorunem, na nim ślad zaledwie $1^1/_2$ calowy został; *lipa* zaś mająca średnicy do 28 cali, za śladem pioruna do połowy się rozszczypała.

Na targu za *Żelazną Bramą*, sprzedają od dni kilku *poziomki*.

Ponieważ wszyscy spieszą z oddaniem sprawiedliwości proszkowi do zębów Pani *Mayerowej*, który oprócz wielu innych, posiada także i tę najgłówniejszą, że chroni od nieprzyjemnego odoru z ust; pospieszamy przeto donieść, iż wspomniana Pani *Mayerowa*, mieszka przy ulicy *Podwale* Nr 500. Proszek ten używa się codziennie w tym samym sposobie jak każdy zwykle do czyszczenia zębów, i sprzedaje się w małych pudełeczkach u właścicielki.

W dniu 13 z. m., wszczął się pożar w folwarku *Golicach*, Powiecie *Siedleckim*, w chwili, w której włościanie znajdowali się na Nabożeństwie w sąsiednich Kościołach. Z wypadku tego nieochybnie nastąpiłyby wielkie straty, gdyby nie nadzwyczajny ratunek, jaki dali przejeżdżający podówczas: W. JX. Definitor, zarazem Gwardjan XX. *Bernardynów*, i W. Pułkownik b. W. P. *Czajewicz*, którzy nie bacząc nawet na własne zdrowie, głównie przyczynili się do ugaszenia pożaru i ocalenia wielu gospodarczych przedmiotów. Przepraszając ich wrodzoną skromność, daleką od chluby przy dobrych uczynkach, proszę aby raczyli mi przebaczyć, że ośmielam się to moje szczere uczucie wdzięczności publicznie wygłosić, zwłaszcza, że zachowując je tak długo w mej myśli i sercu, nie mogłem zaspokoić samego siebie, abym takowego nie wynurzył prawdziwym moim Dobrodziejom. — J. *Nurzyński*.

Trzeci z kolei dzień wyścigowy, zakończający te zabawy, rozpoczęte od Niedzieli, odznaczywszy się równą jak dni poprzednich pogodą, nie przerwał w niczem wczorajszych gonitw, i uwieńczył pomyślnym rezultatem rozpoczęte dzieło. Z kolei programowej, przypadła gonitwa XIII, zwana *Jockey Hurdle race*, dla koni wszystkich krajów i wieku, bieg $1^1/_2$ wiorsty z przeszkodami z czterech barjer na $3^1/_2$ stopy wysokich, stawka rs. 75. Do gonitwy tej zapisane były dwa 5cio-latki: *Adam*, ogier gniady Hr: Maurycego *Potockiego*, jeżdżony przez *Chapmana*, który już dał nam się poznać z swej zręczności i wybornej jazdy w pierwszych dniach wyścigów, i *Hajdamaka*, Xięcia *Sanguszki*, jeżdżony przez G. *Wooda*. Ostatni jednak został wycofany, a P. *Chapman* wjechawszy sam w szranki, i przesadziwszy po 4-kroć przeszkody, stał się zwycięzcą. Nagroda więc przyznana Hr: Maurycemu *Potockiemu*.—O nagrodę XIV Towarzystwa rs. 150, dla koni pół-krwi wszelkiego wieku, zrodzonych w Królestwie *Polskiem*, bieg bez przeszkód, wiorst $1^1/_2$, zwycięztwo *podwójne*, wałachy wyłączone, stawka dukatów 20 pod przepadkiem w razie cofnięcia konia: miały się współubiegać: *Colibri* ogier gniady, lat 4, Hr: Augustowej *Potockiej*, (Żokiej Johan *Jacobs*); *Quiproquo*, ogier gniady, lat 4ry, Ludwika *Grabowskiego* (Fridrich *Jacobs*); *Keapsake*, ogier skarogniady, lat 5, Hr: Adama *Krasińskiego* (Albert) i *Nowator*, ogier gniady, lat 4, z stada Rządowego, (Lienow. Z tych *Keapsake* został cofnięty, a trzy pozostałe wjechały w szranki. Przy puszczeniu z miejsca) *Quiproquo* poprowadził gonitwę, lecz gdy *Colibri* zaraz z miejsca rzucił się w bok i stracił prawo do współubiegania się, dwa więc tylko pozostały bieguny, walcząc z sobą z całem zajęciem dla widzów, a *quiproquo* przodkując ciągle, nie dał się wziąść *Nowatorowi*; jakoż pierwszy stanął u mety w m. 2 sek: $33^1/_2$. Ponieważ zwycięztwo było *podwójne*, przeto powtórnie na *prześcig* wjechali oba w szranki. Z miejsca ruszyli i razem i ostro, później *Nowator* poprowadził gonitwę, ale gdy przed trybuną dosięgał go *Quiproquo*, wtedy *Nowator* zwrócił się na bok, a następnie uderzył całą mocą w sznur i już nie wszedł w szranki. (Tu nastręczyła się patrzącym uwaga, czy sznury dobre są pomiędzy żerdziami, czy też lepiej pozostawiać miejsce wolne, tak aby w przypadku rzucenia się konia, nie narażać na szwank jeźdźca). Tymczasem *Quiproquo* objechał zwolna metę i nagrodę przyznano Właścicielowi jego P. L. *Grabowskiemu*.—O największą nagrodę Rządową, to jest: o *puhar srebrny* wartości rs. 300, dla koni krwi czystej z wyłączeniem wałachów, wiorst 3, zwycięztwo *podwójne*, stawka dukatów 25; zapisanych zostało aż *sześć* koni, to jest: *Pastor*, ogier skarogniady, lat 5, Hrabiny Augustowej *Potockiej* (Hilman); *Tutor*, ogier gniady, lat 6, Xięcia Romana *Sanguszki*, (G. *Wood*); *Young Bagdadi*, ogier siwy, lat 6, Xięcia Pawła *Sanguszki*, (Artymek); *Katchby*, ogier kasztanowaty, lat 5, *Czackiego*, (Janek Xięcia *Sanguszki*); *Tiperary Boy*, ogier kary, lat 4, Hr: Witolda *Wołłowicza*, (*Newman*), i *Kondor*, ogier gniady, pełnoletni, Hr: Adama *Krasińskiego*, (Frydrych *Jacobs*). Z tych trzy konie cofnięto, a trzy pozostałe, to jest: *Pastor*, *Katchby* i *Condor*, wjechały w szranki. Ponieważ oznaczoną była 3ch-werstowa meta, należało tedy za wypuszczeniem, po dwakroć od razu takową objechać. Przy ruszeniu więc z miejsca, *Katchby* poprowadził gonitwę, lecz *Pastor* go doszedł i ciągle przodkował; przy powtórnem jednak obieganiu mety, *Condor* od połowy tejże dochodzi *Pastora*, równa się z nim, i wyprzedzają się wzajem. Zwycięztwo zaczyna się ważyć pomiędzy niemi, zakłady wzrastają, lecz od słupa dystansowego, *Pastor* widocznie zaczyna brać górę, a chociaż *Condor* dotrzymuje mu dzielnie, lecz przed samą metą *Pastor* się wysuwa i staje pierwszy u celu w m. 4ry s. 25, pozostawiając na długość pół konia, po za sobą *Condora*. Ponieważ zwycięztwo miało być podwójne, nastąpił więc później prześcig, równie ciekawy i zajmujący jak pierwsza gonitwa. Na *Katchby*, w miejsce *Janka* przesiadł się *Wood* i gdy z miejsca ruszyli, *Katchby* poprowadził gonitwę, za nim szedł *Condor*, a na końcu *Pastor*. Mijając po raz pierwszy metę, *Condor* ze środka ukazał się na czele, za nim *Pastor* a na końcu *Katchby*. Tak szli już ciągle, i pomimo że *Pastor* dochodził przeciwnika swego, jednak *Condor* niedał się pobić, i tym razem stanął pierwszy u mety w m. 4 s. 33. Wygrana zatem nie mogła być rozstrzygniętą, i nastąpił po-raz trzeci prześcig. Z prześcigu tego, *Pastor* został cofnięty, wjechały zatem w szranki dwa tylko rumaki, to jest *Katchby* i *Condor*, nieco już szwankujący na nogi. Z miejsca razem ruszyły, lecz za chwilę *Condor* zaczął przodkować, i pobiwszy *Katchby*, stanął pierwszy u mety w m. 4 s. $54^1/_2$, zrobiwszy tym sposobem wiorst 9. Nagroda przyznaną została właścicielowi zwycięzkiego *Condora*, Hr: Adamowi *Krasińskiemu*.— Do nagrody XVIej honorowej, w przedmiocie wartości rs. 100, tak zwanej *Jockey-Race Remember-Stakes*, danej przez Eustachego i Witolda Hrabiów *Wołłowiczów*, dla koni wszystkich krajów i wszelkiego wieku, bieg bez przeszkód $1^1/_2$ wiorsty, stawka dukatów 30, pod przepadkiem 20 za cofnienie konia; zapisane zostały: *Prime-Rose*, klacz kasztanowata lat 6, Xięcia Romana *Sanguszki*, (G.Wood); i *Midshipman* ogier kary lat 4, Hrabi Witolda *Wołłowicza* (Newman). *Prime-Rose* została cofniętą, a *Midshipman* wjechawszy w szranki i obiegłszy metę, stał się zwycięzcą. Nagroda przyznana Hr: Witoldowi *Wołłowiczowi*.— Na zakończenie, objętą została w programie Gonitwa XVIIta, dla koni wszystkich krajów i wszelkiego wieku, w trzech dniach wyścigów, pobitych; wiorst 3, zwycięztwo pojedyncze, waga podług zasad *handicapu*; stawka dukatów 10, cała pod przepadkiem, jeżeli koń w poprzednich gonitwach wygra jako pierwszy lub drugi. Konie wszystkich Osób, przyjmujących udział w wyścigach, to jest: XXżąt *Sanguszków*, Hr: Augustowej *Potockiej*, Hr: Witolda *Wołłowicza*, Hrabiego Adama *Krasińskiego*, Ludwika *Grabowskiego*, *Czackiego* i Stada Rządowego w *Janowie*. Zameldowano jednak tylko cztery konie, temi były: *Bravo*, Hr: Augustowej *Potockiej*; *Tiperary Boy*, Hr: Witolda *Wołłowicza*; *Fanny Elsler*, Hr: Adama *Krasińskiego*, i *Umay*, Ludwika *Grabowskiego*; i te wjechały w szranki. Przy ruszeniu z miejsca, gonitwę poprowadził *Umay*, za nim szedł *Tiperari Boy*, dalej *Fanny Elsler* i *Bravo*. Niezadługo jednak *Tiperari Boy*, zaczął brać górę, a wysadziwszy się naprzód, stanął pierwszy u mety, pozostawiając w dali za sobą *Umaya*, a jeszcze w większej odległości dwa inne, z których *Fan-*

ny Elsler, umyślnie zatrzymaną została. Wyścig trwał m. 4 s. 6. Tak się zakończyły jedne z świetniejszych na *Warszawskim* hipodromie wyścigi, a przy końcu tychże nowe propozycje na rok przyszły, o których później doniesiemy, mające stanowić nagrodę z 3,000 rubli srebrem poczynione zostały. Dziś, z onegdajszych wyścigów, obiad o godz: 4tej w hotelu *Angielskim*, dla zwycięzcy w gonitwie Xtej, w której wygrał koń Hr: *Wołłowicza*, *Therty one May*, jeżdżony przez P. Jerzego *Fanshawe*, właściciela dzielnego i znanego już w szrankach naszych bieguna *Wielgolasa*. Całym zarządzeniem w czasie trzech-dniowych wyścigów, zajmował się uproszony o to Hr: Eustachy *Wołłowicz*.

Marcelli *Madaliński*, b. Kapitan Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, ozdobiony Orderami Wojskowemi: Śgo Włodzimierza z Kokardą, Śtej Anny IIIej klassy, Śgo Stanisława IIIej kl: i Śgo Jerzego, nadto, Szpadą za waleczność z Orderem Śtej Anny kl: IV, w wieku lat 44, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała stroskana Żona wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 9tej rano, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ś. p. Mikołaj *Woszczyński*, Urzędnik Loterji, po ciężkiej i krótkiej słabości, przeżywszy lat 59, wczoraj zakończył życie. Stroskana Żona wraz z Córkami i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Pomimo tak różnorodnego zajęcia, jakie ma w tej chwili *Warszawa*, skromna wystawa sprzętów i ubiorów Kościelnych, w sali Towarzystwa Dobroczynności umieszczona, o której Czytelnikom naszym donieśliśmy, licznych już wczoraj przy otwarciu miała zwiedzających. Podziwiano, jak małemi środkami częstokroć można osiągnąć ważne cele, jak najmniejsze w domu już znaleźć użycia niemogące ubiory, mogą być obrócone na pożytek publiczny i większą chwałę BOZKĄ. Ta wystawa jeszcze przez dwa dni, to jest Srodę i Czwartek od godziny 9tej z rana do $7^1/_2$ wieczór, otwartą dla Publiczności będzie bezpłatnie. Damy do stowarzyszenia opatrującego ubogie Kościoły, z przyjemnością każdemu owoc swej pracy okazują, i wszystkie dają objaśnienia.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zachód Słońca*, Pan *Żółkowski* 2-kroć; po Kom: *Nic bez przyczyny;* Pani *Ziemińska* i Pan *Królikowski* po 2-kroć: po Kom: *Małe nieprzyjemności*, Pani *Ziemińska*, PP. *Chomanowski* i *Chomiński*, po 2-kroć.

Jutro na *Foxalu*, od godz: w pół do 8ej wieczorem, muzyka z Cyrku P. *Renza*, pod dyrekcją P. *Mittelbach*, uprzyjemniać będzie chwile szano: Gościom.

Anglja. *Londyn, 12go Czerwca.* — Mimo pewności o oddaleniu P. *Crampton* z *Washingtonu*, w *Londynie* nie wierzą w wojnę z *Ameryką*, a giełda nie objawia najmniejszej z tego powodu niespokojności. — Przyjaciele *Palmera* dokładają wszelkich starań, aby uzyskać jeśli nie ułaskawienie, to przynajmniej zwłokę w wykonaniu wyroku. Dotychczas jednak, jak się zdaje, usiłowania ich są bezskuteczne, gdyż w *Stafford* przygotowują już rusztowanie. — Lord-Mayor *Londynu* dawał wczoraj wielki obiad dla wyboru literatów i redaktorów. (Nord).

Morning-Post donosi, że cztery okręty w *Portsmuth* stojące, razem o 210 działach, oraz eskadra lekkich szalup, otrzymały rozkaz być w pogotowiu do odpłynięcia. Siły te mają się zebrać w *Halifaxie*, a w kroku tym upatrywać należy raczej środki roztropności przez *Anglją* przedsiębrane, jak istotną obawę wojny. (Indep: Belge).

Austrja. *Wiedeń, 12go Czerwca.* — Wielki Wezyr *Ali* Basza, przybył tu dziś w towarzystwie Posła *Tureckiego* w *Wiedniu*, *Isam-Beja* z *Pragi*, i ma zabawić około dwóch tygodni.— Jutro spodziewany jest w *Wiedniu* z *Pragi* Baron *Bourqueney*.— Cesarsko-*Rossyjski* Minister Xiążę *Gorczakow*, wyjeżdża podobno do *Petersburga* w przyszły Czwartek. Xiążę przyjmowany tu był we wszelkich towarzystwach z szczególnem odznaczeniem. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 12go Czerwca.* — Zdaje się, iż pomimo ustąpień, poczynionych przez Radę stanu względem projektu do prawa, upoważniającego Cesarza do udzielania pensji emerytalnych, projekt ten przez Ciało Prawodawcze przyjęty nie będzie.— Legat Papiezki rozdaje tu mnóstwo szkaplerzy i obrazków poświęconych przez Ojca Śgo. Wybito tu do 120,000 medalów małego rozmiaru, które rozdane zostaną w szkołach i pomiędzy armję, na pamiątkę Chrztu dziecięcia Cesarskiego. Medale te z jednej strony mają popiersie Cesarza i Cesarzowej, a z drugiej Następcy Tronu, z datą jego urodzenia.— Słychać, iż Rząd *Francuzki*, zamierza podarować Papieżowi korwetę.— Dziś sprzedawano przez licytację w pałacu wystawy, zwierzęta wystawione, były to jednak drugo-rzędne exemplarze, gdyż najlepsze rozkupione zostały z wolnej ręki. Cyfry najlepsze dadzą wyobrażenie o piękności i ważności tej wystawy. I tak, cena byków była od 800 fr.; krów od 600 do 4,000 fr. Kilka byków z rasy *Durham* dosięgły ceny najwyższej, najwięcej jednak sprzedawano po 4 do 5,000 fr:. P. Jonas *Webb*, sprzedawał barany po 1,250 do 4,000 fr., lecz niechciał sprzedać barana, który otrzymał pierwszą nagrodę, i za którego mu ofiarowano 6,000 fr:. P. *Allier*, znany także z chowu owiec i trzody, sprzedawał jagnięta barany po 1,200 do 3,000 fr., a wieprze od 400 do 1,800 fr:. Na licytacji niektóre zwierzęta doszły także wysokiej ceny. Za krowę *flamandzką* zapłacono 1,200, a za *holenderską* 1,100 fr:. Pomiędzy nabywcami znajduje się Cesarz i Cesarzowa, Xiężna *Matylda*, Xiążę *Albert* i t. d.— Minister wojny polecił zbierać dobrowolną składkę w armji, na dotkniętych powodzią. (In:B:).

Z powodu Chrztu Następcy Tronu, nie będzie żadnych uroczystości po departamentach, a fundusz pierwiastkowo na ten cel przeznaczony, rozdany będzie między nawiedzonych nader nieszczęśliwą powodzią mieszkańców. — W *Paryżu* bawi obecnie mało cudzoziemców, a teatra i miejsca zabaw publicznych są dość puste. — Przybranie Katedry *Notre-Dame* i ratusza na uroczystości Chrztu przechodzi wspaniałością i pięknością, wszystko co dotychczas widziano. Balkony i okna na ulicach przez które orszak Cesarski przejeżdżać będzie, wynajmowane są po cenach bajecznych. (Nord).

Włochy. — Gabinet *Wiedeński* miał otrzymać z *Florencji*, *Rzymu*, *Neapolu* i *Modeny*, odpowiedzi na notę okólnikową Hr: *Buol* z dnia 18go Maja, dotyczącą not *Piemonckich*. Rządy powyższe zatwierdzają sposób zapatrywania się *Austrji* i odpierają roszczenia objawione przez *Sardynję* w imieniu *Włoch*. — Xiążę *Soragni*, Prezes Sądu wojennego w *Parmie*, podał się do dymissji. — Na przyszłym Konsystorzu ma być mianowanych przez Ojca Sgo sześciu Kardynałów. (In: Bel:).

Rozmaitości. — Dnia 10go z. m., odbyła się w *Bruxelli* licytacja sławnej bibljoteki i zbiorów, zmarłego Pana *Robyns*. Sama bibljoteka historji naturalnej obejmuje przeszło 10,000 tomów, powiększej części dzieła botaniczne, entomologiczne i ornitologiczne, najrzadszego rodzaju. Przytem liczne partytury i kompozycje najsławniejszych mistrzów *niemieckiej* i *włoskiej* szkoły, zbiory kostiumów i uniformów wszelkich czasów i ludów, i t. d., następnie osobliwości wszelkiego rodzaju pójdą także na licytację. Zbiór motylów i owadów należy do najważniejszych i najbogatszych, jakie były kiedy w posiadaniu prywatnem. Również roślinarnie i ogrody są zamożne w rzadkie i piękne exemplarze roślin. — Podczas spisu ludności w *Paryżu* na rok 1856, znalazła się kobieta, spółczesna *Ludwika XVgo*. Nazywa się Antonina *Girod*, jest wdową od lat 33. Rok jej urodzenia 1750, zaczem liczy teraz 106 lat, ma wszystkie zmysły zdrowe, obywa się wygodnie bez okularów, i ma dobry jeszcze apetyt. Mieszka razem z najmłodszą swą córką, która liczy teraz lat 69. O zmianach rządowych, jakich dożyła, nie ma żadnego wyobrażenia. — Mała loterja w *Austrji*, wzrasta co roku. Roku 1853, przyniosła 5,234,851 złr.; roku zaś 1854, 6,302,546 złr., a roku 1855, 6,511,160 złr. m. k. Słychać też, że kolektury loteryjne mają być nowo uorganizowane. — Jeden z traktyerników *Wiedeńskich*, zamyśla na wzór *francuzki* założyć przenośną garkuchnię, która w porze południowej będzie jeździć po przedmieściach i obiad sprzedawać. — Jakiś nowo przybyły, wziął bilet do 3ej klassy na kolei żelaznej, i zasiadł w wagonie pierwszej klassy. Na następnej stacji, gdy konduktor przyszedł odbierać bilety, podróżny swój przedstawił. »To bilet trzeciej klassy, a Pan jechałeś pierwszą.” »Żartujesz Pan chyba zemnie...” odparł podróżny, »kiedyśmy ruszali z miejsca, rachowałem dobrze, i wsiadłem w *trzeci* wagon za lokomotywą; widzisz więc Pan, żem usiadł na *trzeciem* miejscu.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Ant: Ob: z Rawy nr 2668; Bogdański Tom: Ob: z Milkowic nr 591; Xżę Dołgorukow Rotm: z Petersburga nr 739; Jezierski Kar: Hr. z Mińska nr 613; Kramarenko Pułko: z Tomaszowa nr 634; Płonczyński Ign: Ob: z Wykna nr 482; Smoliński Winc: Ob: z Kijowa nr 1790. — Breza Euge: Oby: z Jarczyna nr 489; Koskowski Kazi: Oby: z Dobrego nr 608; Markowski Ant: Oby: z Zakrzewa nr 2668; Ordęgowie Jan i Kar: Oby: z Żelechowa nr 585; Tański Tomasz Ob: z Miłoszewic nr 2668. — Boski Alex: Ob: z Bogusławek nr 601; Bardziński Zyg: Oby: z Sokołowa nr 411; Fudakowski Ign: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Grabowski Jan Ob: z Gulczewa nr 556; Lubieński Tom: Hr. z Petersburga nr 1066; Płonczyński Zyg: Ob: z Lubiatowa nr 634; X. Waśniewski Hip: Pleban z Glinojecka.

Wyjechali: Borozdin Lubow Żona Sekret: Kolleg: do Moskwy; Glinka Józ: Ob: do Liwa; Łazowski Wojc: Ob: do Ostrołęki; Trzetrzewiński Leon Ob: do Chodakowa. — Bronikowskj Fran: Oby: do Siedlec; Zawisza Jan Oby: do Cesarstwa.

Przyjechali koleją żelazną: Christen Edw:-Fryd: Kup: z Szczecina nr 634; Koncewicz Józefa Żona b. Dyr: Gimnazjum z Poznania nr 1849; Lanci Fran:-Marja Budow: z Wiednia nr 410; Mycielski Fel: Hr. z Krakowa nr 1345; Wiktor Tade: Oby: ze Lwowa nr 412. — Bertrand Jan Baron z Krakowa nr 625; Bett Józ: Kup: z Krakowa nr nr 1083; Małachowska Hortensja Hr. z Krakowa nr 1254; Stecki Ludw: Oby: z Krakowa nr 625. — Gajosi Winc: Arty: Rzeźbiarki z Rzymu nr 634: Stróżecki Kaje: Dr Medy: z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Bether Rad: Hono: Budow: Gubern: do Karlsbad; Drigon Kornelja Ob: do Paryża; Łaguna Izabella Żona Prezesa Tryb: Cyw: w Kaliszu, i Milżecka Olimpja Ob: do Krakowa; Mirski Światopełk Xżę do Niemiec; Przybyłko Ob: do Krakowa. — Ćwiartkiewicz Zofja Ob: do Krakowa; Kanarek Lewek Kom: Kup: do Lipska. — Brzezińska Filipina Żona Mecenasa do Karlsbad; Rolle Karol Pocztmajster do Krakowa.

DONIESIENIA.

§ **APARTAMENT**, §
§na drugiem piętrze, składający się z 13tu Pokoi, sa-§
§li, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Stajni i Wozowni, do§
§wynajęcia od Sgo Jana r. b., w domu W. Stanisława§
§Lesser, przy ulicy Miodowej Nro 490/$_1$. Wiadomość§
§u Rządcy domu. §

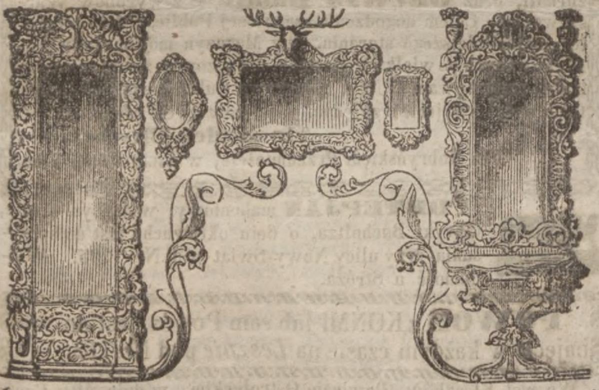
Z powodu nieprzewidzianego wypadku, Lokal składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, na dole, z gankiem z widokiem na Wisłę, przy ulicy Kanonja, w domu Nro 85 i 6, od d. 1 Lipca r. b., **do odnajęcia pod korzystnemi warunkami;** wiadomość w tymże lokalu.

Drugi transport **KOSMETYKU** *Rosée d'orient*, nadszedł do Handlu A. *Kowalewskiego* pod Nr 447 na Krak:-Przedm:, wprost odwachu. Uprasza się Osoby, które w czasie braku z przyczyny szybkiej wyprzedaży takowy sobie zamówiły, o łaskawe zgłoszenie się po odbiór onegoż.

Dnia 22 Czerwca r. b. i dni następnych, w dobrach Dobrzanków, Pow: Przasnyskim, wiorst 7 od Przasnysza położonych, będzie się odbywać licytacja, na sprzedaż **KRÓW** dojnych i jałowizny, Wołów roboczych, Owiec, Koni, Trzody chlewnej, Mebli, Garderoby, Sreber, i wszystkich sprzętów gospodarskich.

FABRYKA
ZWIERCIADEŁ
BRACI LESSER,

przy placu Bankowym, naprzeciw Komissji R. P. i Skarbu, pod **Nrem 471, lit: H,** w domu własnym.



Zaopatrzyła obecnie swój SKŁAD GŁÓWNY we wszelkie rozmiary i gatunki różno-oprawnych **LUSTER,** oraz bez ram, które po CENACH STAŁYCH, ZNACZNIE ZNIŻONYCH, sprzedaje.



Sprzedaż **KRÓW** i **BUHAJÓW**.— Cztery Buhaje prawdziwej rassy w różnych latach, siedm Krów prawdziwej mieszanej rassy, są jeszcze pojedynczo, a lepiej gdyby być mogło razem, do sprzedania, w Browarze J. G. Schaeffer i C^{o}, ulica Krochmalna pod Nr 1108.

NOSIGROSZ w którym się znajdowało przeszło **rs. 60** i notatki objaśniające czyją był własnością, zgubiony został w Niedzielę dnia 15 b. m. na Wyścigach Konnych w bliskości galerji. Poszkodowany niezamożny, uprasza uczciwego znalazcę, o oddanie do Kancellarji Głównej JJWW. Hr: Zamoyskich przy ulicy Senatorskiej w pałacu Błękitnym, za nagrodą jakiej sam żądać będzie.

We wsi Kłodzienku 30 wiorst od m. Warszawy, a 3 wiorsty od Stacji Drogi Żelaznej w Grodzisku odległej, jest do wynajęcia każdego czasu MIESZKANIE, składające się z 8u POKOI, z Kuchnią i Ogrodem warzywnym, rocznie lub też na letnie miesiące. Wiadomość na miejscu.

Jest do sprzedania **Piec żelazny**, angielski, z jednej z najlepszych fabryk, w Birgmingham, który stanowiąc zarazem piękny mebel salonowy, posłużyć może zamiast zwyczajnego komina w ozdobnym pokoju, w którym nie ma takiego sprzętu; — również Wanna miedziana. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1381, w domu Instytutu Oftalmicznego, w sieni na dole, na lewo.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **MAJĄTEK ziemski PRZYTYK**, w Gubernji i Powiecie Radomskim, o wiorst 18 od miasta Radomia, przy szosie od Radomia do Nowego-Miasta nad Pilicą i do Opoczna położony, składający się: z miasta Przytyka, handlowo-przemysłowego, w którym, prócz innych, jest znaczny dochód z propinacji, z powodu znakomitych sześciu jarmarków do roku i targów tygodniowych; nadto z folwarku Podgajek z wsią zarobną Słowików i z folwarku Studzieniec z wsią tegoż nazwiska.—Majątek ten ma grunta urodzajne, łąki obfite, warunki do nabycia dogodne. Bliższa wiadomość na gruncie i u Właściciela w Rudzie Wielkiej o 2 mile od Radomia.

Ponieważ potrzeby moje tylko za gotowe kupuję pieniądze, ostrzegam każdego, że nikogo nie upoważniłem do pożyczania w mojem imieniu lub na mój rachunek pieniędzy lub jakichbądź towarów, choćby nawet okazywano kwity z moim (niby?) podpisem. Pretensje bez względu na niniejsze moje ostrzeżenie do mnie stosowane, zostawię bez skutku.— Henryk *Meyer*, Sztycharz Banku Pols:.



Fortepjany palisandrowe, i mahoniowe, zmechaniką angielską i wiedeńską, są do sprzedania, przy ulicy Szpitalnej, za Dzieciątkiem Jezus, pod Nr 1355, w Fabryce Fortepjanów Zdrodowskiego.

§ Skład Materjałów pismiennych i rysunkowych pod firmą A.§
§Szczycińskiej, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru Nr 473*c*,§
§na nadchodzący Sty Jan, zaopatrzył się w różne REJESTRA go-§
§spodarskie, propinacyjne i leśne; **Xiążki** z czystego papieru i§
§rubrykowane w różnych formatach; Papiery rejestrowe i inne§
§z Fabryk krajowych, które po cenach fabrycznych odstępuje; na§
§papierach listowych których posiada wiele z najnowszych gatun-§
§ków, odciska cyfry bezpłatnie. Wzory rysunkowe zagraniczne,§
§Farby i Tusze wodne w różnych gatunkach, Albumy i Sztam-§
§buchy ozdobne, Prespapiery, i Umbrelki do lamp Paryzkie, od-§
§stępuje po wiele zniżonej cenie. §



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy, w dobrym stanie; **Etażerka i Stolik** do kart, mahoniowe; również dobre i eleganckie; oraz **POWÓZ**, i dwa **KONIE**. Wiadomość u Stróża domu, W. Wołłowicza, na Nowym-Świecie Nr 1274.



FABRYKA MACHIN i NARZĘDZI ROLNICZYCH, Daniela *Graf*, przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej Nro 926*b*, blizko rogatek Wolskich i Kościoła Sgo Karola Boromeusza exystująca, ma honor polecić PP. Obywatelom, przybywającym obecnie do Warszawy, Wyroby swoje, jako to: Machiny parowe, Pompy parowe i ręczne, Prassy do olearni, Prassy hidrauliczne, Szumprassy, Tarki do Buraków, Młockarnie, Sieczkarnie, Tartaki, Wagi dziesiętne, Sikawki, Magle, jako też Machiny centryfugalne, Młyny Amerykańskie, Transmisje, oraz rozmaite odlewy żelazne; również podejmuje się ta Fabryka wykonywać wszelkie inne Machiny i Narzędzia Rolnicze, podług rysunków i życzeń obstalujących.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki, rozmaite MEBLE palisandrowe, mahoniowe i jesionowe; Porcelana Saska, Fajans, Szkło, Zegary, Brązy, Kandelabry, Obrazy, Firanki, i rozmaite przedmioty gospodarskie domowe, wszystko **za zniżoną cenę**. Wiadomość pod Nr 1023, ulica Grzybowska, na 1m piętrze, codzień od godz: 8ej z rana do 6ej wieczorem. — Tamże jest do sprzedania **OGIER** wierzchowy, kompletnie ujeżdżony, rasy arabskiej, z całym przyborem.

NASIENIE Żółtego ŁUBINU (*Lupinus luteus*), sprzedaje się w Kantorze J. Simmlera, przy ul: Miodowej, wprost XX. Kapucynów.

Dziś rano ciepła stopni 17. Wczoraj w południe stopni 19.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 5.

TEATR Wielki. Jutro, *Violetta*, w 2gim akcie tańce.

W Drukarni Kurjera Warszaw:. — Wolno drukować, d. 6 (18) Czerwca 1856 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.